

POSTANOWIENIE

Dnia 10 kwietnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa X.Y.
przeciwko Skarbowi Państwa - Kancelarii Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej
o ochronę dóbr osobistych i zadośćuczynienie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 10 kwietnia 2014 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 21 listopada 2012 r.,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. nie obciąża powoda kosztami postępowania kasacyjnego;**
- 3. przyznaje adw. M. R. od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego kwotę 2 880 (dwa tysiące osiemset osiemdziesiąt) złotych powiększoną o 23 % podatku VAT tytułem wynagrodzenia za udzielenie powodowi z urzędu nieopłaconej pomocy prawnej w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano występowanie na jej tle istotnego problemu prawnego. Dotyczy on charakteru prawnego komisji śledczej - czy jest kolegialnym organem władzy publicznej, czy tylko organem pomocniczym takiego organu, a w konsekwencji, jakie zasady rządzą udostępnianiem materiałów z jej działań. Skarżący trafnie uważa, że jest to organ pomocniczy, z czego wywodzi, że brak podstawy prawnej pozwalającej na powszechne udostępnianie materiałów z prac tego ciała, zwłaszcza wobec nawet konstytucyjnych gwarancji prawa do prywatności oraz ustawowej ochrony danych osobowych. Jak jednak trafnie wskazano w odpowiedzi na skargę kasacyjną, zagadnienie to nie przemawia za przyjęciem jej do rozpoznania. Po pierwsze, nie ulega wątpliwości status prawny komisji śledczej - tak jak wszystkie inne komisje sejmowe należy ją uznać za organ pomocniczy kolegialnego organu władzy publicznej, jakim jest Sejm. Po drugie, nie budzą wątpliwości zasady i podstawy prawne protokołów i materiałów z prac takich organów pomocniczych, wbrew odmiennemu stanowisku skarżącego. Z art. 18 ust. 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej wynika wyraźnie, że materiały takich organów pomocniczych są jawne i dostępne, o ile wynika to z przepisu prawa, aktu wydanego na jego podstawie, jak i nawet decyzji samego organu. Jest to zgodne z ideą powołanej ustawy, która stoi na straży dostępu do informacji publicznej. Powód, będąc posłem, stał się osobą publiczną, a zatem *per facta concludentia* zgodził się na udostępnianie i rozpowszechnianie niektórych jego informacji prywatnych, związanych z działalnością publiczną. Występowanie przed komisją śledczą Sejmu niewątpliwie ma taki charakter. Zatem nawet jeżeli stwierdzi się, jak chce skarżący, że nie ma przepisu ustawowego bezpośrednio i wprost regulującego dostęp do informacji i protokołów organu pomocniczego organu

kolegialnego władzy publicznej, to problem prawny nie powstaje, bo przepis ten tego nie wymaga – wystarczy regulacja aktu podstawowego (a więc np. właśnie regulaminu Sejmu), a nawet tylko decyzja samej komisji śledczej. Zarazem nie budzi wątpliwości zgodność art. 18 ust. 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej z Konstytucją w powołanym zakresie. Niewątpliwie Konstytucja stoi na straży prawa do prywatności, jednak nie budzi wątpliwości, że podjęcie działalności publicznej oznacza ograniczenie tego prawa dla jednostki, a zwłaszcza w odniesieniu do informacji ujawnionych w toku tej działalności lub w związku z nią. Prawo do prywatności jednostki musi w takim przypadku ustąpić przed prawem do informacji całego społeczeństwa, które ma kluczowe znaczenie dla możliwości kontroli działania kolegialnych organów władzy publicznej przez ogół obywateli.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.

Ze względu na charakter niniejszej sprawy oraz sytuację materialną powoda Sąd Najwyższy nie obciążył go kosztami postępowania kasacyjnego (art. 102 k.p.c.).